

Gnasz GOSTYNIŃ



BIULETYN MIEJSKI

NR 7 (17)

ISSN 2081-4364

CZERWIEC 2011

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Boże Ciało - Święto Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Jedno z najważniejszych świąt Kościoła katolickiego. W tym dniu ulicami miast i wsi przechodzą procesje zatrzymujące i modlące się przy czterech ołtarzach.



Procesja dochodzi do IV Ołtarza od strony ul. T. Kościuszki



Ostatni Ołtarz przed Bankiem Spółdzielczym w Gostyninie - 23 czerwca br. Ewangelię czyta ks. Jacek Lubiński

Fot: B.K.P.

DNI GOSTYNIŃA 8-10 LIPCA 2011 R.

8 lipca 2011 – piątek

RYNEK MIEJSKI

- 16.45 Korowód taneczny uczestników XVI Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Kasztelania 2011”
- 17.00 Aukcja „Gostynińscy artyści dla Pawła Tencera”
- 17.45 Oficjalne otwarcie „Dni Gostynina” przez Burmistrza Miasta Gostynina Włodzimierza Śniecikowskiego
- 18.00-22.00 Koncert zespołów folklorystycznych m.in. z Indonezji, Łotwy i Czech

9 lipca 2011 – sobota

KORTY TENISOWE MOSiR, ul. 18 STYCZNIA 2

- 9.30 Turniej Tenisa Ziemnego Par Deblowych Mężczyzn
- BOISKO „ORLIK” PRZY MOSiR, ul. SPORTOWA 1**
- 10.00 Turniej „dzikich” drużyn rocznik ,97-98, ,95-96
- RYNEK MIEJSKI**
- 16.00 Program plenerowy dla dzieci – Grupa Cyrkowa „Heca”
- 19.00 Koncert zespołu „STONEHENGE”
- 21.00 Koncert zespołu „BERKUT”
- ZAMEK GOSTYŃSKI**
- 17.00 Wystawa Jednego Artysty: Paweł Tencer – Kreską i Plamą

10 lipca 2011 – niedziela

KORTY TENISOWE MOSiR, ul. 18 STYCZNIA 2

- 9.30 Turniej Tenisa Ziemnego Par Deblowych Mężczyzn
- RYNEK MIEJSKI**
- 14.00-19.00 Rodzinny Piknik Gier Planszowych
- 20.00 Koncert zespołu „POSTMAN”
- 22.00 Występ „DODY & ZESPOŁU”

Czytaj też str. 3



REKRUTACJA WSTH NA ROK AKADEMICKI 2011/2012 ROZPOCZĘTA

Zainteresowanych rozpoczęciem studiów w Wydziale Zamiejscowym WSTH w Gostyninie zachęcamy do skorzystania z następujących ulg w opłatach:

Wpisowe 0 zł

Oferta dla osób, które podpiszą umowę o naukę do 15 lipca 2011 roku. **Wpisowe 50 %**

Oferta dla osób, które podpiszą umowę o naukę do 15 sierpnia 2011 roku. **Pakiet 2' za 1'**

Przyjdź z kolegą lub koleżanką z jednej szkoły i podpiszcie umowę o naukę

- zapłacicie jedno wpisowe. **Pakiet korzyści zawodowych**

Propozycja jest skierowana do osób chcących podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe.

Wybierając pakiet student deklaruje chęć skorzystania z 50% bonifikaty na udział w wybranym kursie zawodowym realizowanym w WSTH w Łodzi w roku akademickim 2011/12 (warunkiem uruchomienia kursu jest zgłoszenie się wymaganej liczby kandydatów).

Uwaga! Promocje nie łączą się!

Zniżki dla rodzeństwa

W przypadku podjęcia studiów przez osoby będące rodzeństwem i pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym przysługują następujące **zniżki w opłatach:**

obniżenie opłaty wpisowego o 25%,

obniżenie opłaty czesnego o 20% poczynając od drugiego semestru.

MUZYKA DLA KAŻDEGO

Burmistrz Miasta Gostynina zaprasza Mieszkańców oraz Gości, którzy odwiedzą nasze miasto, na I Letni Festiwal Muzyczny pt. „Gostynińskie Lato z Muzyką”. Będzie to cykl koncertów odbywających się w każdą niedzielę wakacji. Motywem Przewodnim I Festiwalu są „muzyczne podróże”. W ramach cyklu prezentowana zostanie słuchaczom muzyka różnych stron świata. Każdy z koncertów poświęcono muzyce innego kraju. Poprzez dobór instrumentarium i programu wykonawcy wprowadzą publiczność w atmosferę egzotyki, emocji, miłości, nostalgii i elegancji. Słuchacze, puszczając wodze fantazji, będą mogli na moment przenieść się w odległe zakątki świata i przeżyć swoistą „wakacyjną przygodę”.

Pierwszy koncert inauguracyjny Festiwalu odbędzie się w dniu 3 lipca 2011 roku o godzinie 19.00 w Parku im. J. Piłsudskiego w Gostyninie pn. „Wycieczka po Gostyninie”, którą zaprezentuje Miejska Orkiestra Dęta pod batutą **Józefa Pakulskiego** wraz z solistą **Sławomirem Cichorem** (trąbka). Prowadzenie koncertu Sławomir Cichor.

Serdecznie Zapraszamy!!!

Szumnie zapowiadany schow lotniczy nad Wisłą w Płocku zakończył się dramatycznie.

PECHOWY LOT



Na zdjęciu Marek Szufa pozdrawia gestem oglądających pokazy, lecąc samolotem Curtiss Jenny. Zdjęcie wykonane na kilka godzin przed tragicznym wypadkiem

Foto: Robert BRZOZOWSKI

Na dwa dni – sobotę i niedzielę 18 i 19 czerwca zaplanowano V Płocki Piknik Lotniczy. Organizatorzy – Areoklub Ziemi Mazowieckiej w Płocku, Izba Gospodarcza Regionu Płockiego i Urząd Miasta Płocka oraz przy współudziale Polskich Linii Lotniczych – zakładali, że będzie to największa lotnicza impreza cywilna w Polsce. Przewidywano, że Płock odwiedzi w ciągu tych dwóch dni około 100 tys. osób. Program był niezwykle atrakcyjny – ten sam na dwa dni. Główną część pokazów stanowił widowiskowy slalom pomiędzy dziesięcioma pneumatycznymi pylonami mostowymi o wysokości 15 m, rozstawionymi w kilometrowym pasie Wisły. Ponadto: pokazy historycznych samolotów odrzutowych i wojskowych, skoki spadochronowe, paralotnie, szybownictwo, lotnictwo ultralekkie oraz wystawy statystyczne na terenie lotniska Areoklubu Ziemi Mazowieckiej. Dla publiczności urządzone stoiska handlowe, gastronomię, atrakcje dla dzieci. Kino „Przedwiośnie” przygotowało nocny pokaz filmów o tematyce lotniczej.

Na niedzielę zapowiadano niski przelot Boeinga 767 Polskich Linii

Lotniczych z kpt. **Jerzym Makulą** za sterami.

Słowem miała być to wielka frajda dla widzów zarówno dorosłych jak i dzieci, fotografów profesjonalistów i amatorów, dla dziennikarzy. I była – w sobotę do godz. 17.15, gdy w nurtach Wisły utonął **Marek Szufa**, mistrz akrobacji samolotowej wraz z samolotem, który pilotował, a red. **Tadeusz Sznuke**, komentujący imprezę, krzyknął w tym momencie: Jezus Maria!

Kpt. Marek Szufa na amerykańskim samolocie dwupłatowym akrobacyjnym christen eagle 2 wykonywał nad Wisłą ostatnią pożegnalną figurę. Leciał z szybkością 200 km/godz. Był bardzo doświadczonym pilotem. W poniedziałek 19 czerwca miał lecieć do Kanady. Nie poleciał. Niedzielne pokazy zostały odwołane. Eksperti badają przyczyny wypadku – awaria maszyny, błąd pilota, brawura?

Areoklub Warszawski, do którego należał Marek Szufa, poniósł w ostatnim czasie drugą dotkliwą stratę. Dwa tygodnie wcześniej w Hiszpanii zginął w katastrofie awionetki znany architekt warszawski – **Stefan Kuryłowicz**. Obaj kochali latać.

bkp

PRZEŻYCIA Z PIKNIKU

Jak co roku zaplanowaliśmy wyprawę na Piknik Lotniczy w Płocku. Jest to już swojego rodzaju naszą tradycją. V Piknik Lotniczy w Płocku zapowiadał się bardzo ciekawie i tak właśnie było. Na początku obserwowaliśmy samoloty ze Wzgórza Tumskiego. Siedzieliśmy na trawie i z zapałym tchem podziwialiśmy podniebne akrobacje. Po jakimś czasie zesłaliśmy na nadwiślańską plażę, skąd mieliśmy doskonały widok. Samoloty nurkowały dosłownie nad naszymi głowami. Wszystko szło doskonale, aż do momentu wypadku. Podczas ostatniego pokazu doszło do tragedii. Samolot rozbił się o taflę wody i natychmiast zatonał. Byliśmy najbliżej miejsca wypadku, momentalnie zebrał się wokół nas tłum, lecz po chwili ochrona wszystkich nas stamtąd usunęła, żeby zrobić miejsce dla karetki i ratowników. Znaleźliśmy inne miejsce, skąd obserwowaliśmy akcję ratowniczą. Nad nami przeleciał helikopter z pogotowia ratowniczego i wyładował na plaży. Ratownicy w wodzie cały czas starali się wydobyć pi-

lota z wraku samolotu. Po dłuższej chwili, ok 30 min., ratownicy wynieśli pilota na plażę, cały czas go reanimując. Wszyscy cieszyliśmy się i odetchnęliśmy z ulgą, że pilot żyje. Ludzie klaskali z radości. Jednakże cały czas obawialiśmy się, czy pilot przeżyje. Niektórzy nawet się modlili. Wolno odjeżdżająca karetka z pilotem Markiem Szufą dała nam do myślenia. Nasze obawy potwierdziły się wieczorem, gdy oglądaliśmy wiadomości telewizyjne. Wszystkie stacje podawały, że pilot kpt. Marek Szufa, wicemistrz Polski w akrobacji podniebnej, zmarł.

A tak się pięknie wszystko odbywało. Atrakcji było mnóstwo, pogoda dopisała. I wystarczyła jedna chwila, aby fascynujący, mistrzowski wyczyn stał się wielką tragedią. Do tej pory mamy w pamięci ten straszny moment wypadku i chyba na długo.

Rafał PABINIAK

Marcin KRAWCZYŃSKI

(uczniowie klasy Vc Szkoły Podstawowej nr 1, wychowankowie Pani Róży Szlosowskiej)



Autorzy tekstu oglądają pokazy z płockiej Skarpy: Rafał (z prawej) i Marcin. Stoł Franek Brzozowski

Foto: Robert BRZOZOWSKI

MOBILIS ZMNIEJSZA ETATY

„Polacy ponoszą coraz wyższe opłaty na bieżące utrzymanie rodzin, z drugiej strony wynagrodzenia nie wzrastają, a nawet dochodzi do sytuacji, gdy pracodawca żąda podpisania aneksów do umów zmniejszających poziom dotychczasowej pensji. Takie działania obecnie stosuje firma Mobilis, która kupiła PKS

w Płocku, pracownikom przedstawiana jest propozycja zmniejszenia całego etatu do ¼, tym samym proporcjonalnie wynagrodzenia”

V.K.

PS. Cytat stanowi fragment felietonu radnej płockiej Violetty Kulpy w „Nasz Płock” 2011, nr 2, s. 11.

Pani
dr Elżbiecie Szubskiej-Bieroń
szczerze kondolencje
z powodu śmierci teściowej
WIESŁAWY BIEROŃ
składa Burmistrz Miasta Gostynina
Włodzimierz Śniecikowski
i pracownicy Urzędu Miasta Gostynina

Pani
Jadwidze Kędzierskiej
wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci
Męża
składają - **Włodzimierz Śniecikowski**
Burmistrz Miasta Gostynina
i pracownicy Urzędu Miasta

Z POWIATU

Podczas X sesji Rady Powiatu w dniu 17 VI poruszono wiele ważnych kwestii – w tym omówiony został problem gostynińskiego szpitala i PKS.

Sytuację SPZZOZ nakreślił nowy dyrektor **Krzysztof Jaworski**. Strata Szpitala na koniec 2010 r. wynosiła 5 460 838 zł. Za pierwsze cztery miesiące tego roku - 3 200 000. Zobowiązania - zadłużenie Szpitala ogółem wynoszą ok. 30 mln. Strata nadal rośnie. Istnieje zagrożenie co do dalszego funkcjonowania Szpitala, a tym samym Powiatu. Nowa dyrekcja podejmuje szereg działań w celu poprawy obecnego stanu, m.in. poprzez restrukturyzację placówki. Największą pozycję w kosztach stanowią place – 20 mln zł. Jakże konkretne działania zostaną podjęte, dyrektor nie ujawnił. Zdaniem wicestarosty **Andrzeja Kujawskiego** – po debacie i audycie – dyrekcja Szpitala wie co robić. Dyskusja wywiązała się nad zapisem w uchwale, że strata zostanie pokryta w roku następnym. Z czego? – pytali radni opozycji, skoro dług wciąż rośnie, a dochód nie wystarcza na jego zmniejszenie. Źródła mogą być dwa – albo przyszłe zyski lub dofinansowanie. Zysków nie ma, a Powiat nie może dalej się zadłużać. W tej sytuacji uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego SPZZOZ w Gostyninie za 2010 r. nie została przyjęta (4 głosy za, 4 przeciw, 5 wstrzymujących się). Dodajmy, że Szpital łącznie z Przychodnią Rejonową zatrudnia 460 osób, a największą pozycję w kosztach stanowią place – 20 mln zł.

Natomiast więcej optymizmu może mieć nowy prezes PKS **Jarosław Brach**, bowiem przyjęty został program naprawy dla tego przedsiębiorstwa. Potrzebne są szybkie działania, bo inaczej grożą firmie zajęcia komornicze. Jedyne rozwiązanie na obecną chwilę Powiat widzi w dokapitalizowaniu spółki. I taką decyzję podjęto. Spółka otrzyma 210 tys. zł, choć potrzeba 400 tys. Załoga również musi włączyć się w ratowanie firmy, a nie – jak twierdzi wicestarosta – przechodzić tylko po podwyżki.

Propozycja, aby kierowcy poszli na okresowe urlopy bezpłatne nie została zaakceptowana, zatem nowy Prezes podjął decyzję o zmniejszeniu pborów o 10 proc. Szuka się też innych rozwiązań doraźnych. Trzeba zawiesić nierentowne kursy, zamierza się kupić dwa busy i przystąpić do sprzedaży działek budowlanych, które PKS posiada na swoim stanie.

Co do dofinansowania PKS, radni zajmowali różne stanowiska. Radny **Krzysztof Giziński** zwracał uwagę, że temat PKS będzie powracał, dlatego trzeba widzieć przyszłość w perspektywie pięcioletniej. Ostatecznie uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu pieniężnego do Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Gostyninie sp. z o.o. na podwyższenie jej kapitału zakładowego oraz objęcia udziałów w podwyższonym kapitale została podjęta.

Rada Powiatu podjęła również uchwałę w sprawie wydawania Biuletynu Informacyjnego Powiatu Gostynińskiego.

B.K.P.

KONKURS TRWA

WGostyninie wraz z rozpoczęciem robót budowlanych przy ulicy Płockiej rozpoczęła się dyskusja nad wyszukaniem nazwy dla mającego tam powstać Centrum Handlowego, tak bardzo potrzebnego miastu i okolicy. Jedni upatrują nazwy pochodnej od rzeki Skrwy lub Osetnicy wzorując się na Włocławskim „Wiślaninie”, inni chcą ten przybytek nazwać po prostu Centrum Handlowym. A ja proponuję nazwę:

Miejskie Centrum Handlowe „Gostyniak”

Nazwa ta nawiązywałaby do lat dawnych. Już w roku 1913, jeszcze w okresie zaborów, powstało stowa-

rzyszenie Spożyców „Gostyniak”. A w roku 1918 „Gostyniak” przystąpił do związku Spółdzielni Spożyców w Warszawie. W ten sposób od powstania wymienionego wyżej stowarzyszenia, tj. od 1913 roku aż do czasów okupacji 1939 roku „Gostyniak” był jedynym źródłem zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe. A zaraz po wyzwoleniu, w marcu 1945 roku rozpoczęła działalność Powszechna Spółdzielnia Spożyców PSS „Gostyniak”.

Ta krótka monografia upoważnia mnie do zaproponowania nazwy dla tego przybytku jak wyżej, a swoje sugestie oparłem na monografii „Dzieje Gostynina”, do przeczytania których zainteresowanych serdecznie zapraszam.

Ireneusz KRYSKA

IX SESJA RADY MIEJSKIEJ W GOSTYNINIE

Dnia 31 maja br. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta odbyła się IX Sesja Rady Miejskiej w Gostyninie.

Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej przedstawił Komendant **Sylwester Lewandowski**, który powiedział: - Straż Miejska w Gostyninie w 2010 r., wykonując swoje zadania wynikające z ustaw, rozporządzeń oraz prawa miejscowego, przeprowadziła: 1728 spraw o wykroczenia przeciwko: porządkowi i spokojowi społecznemu, instytucjom państwowym, samorządowym i społecznym, bezpieczeństwu osób i mienia, bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, osobie, zdrowiu, mieniu, urządzeniom użytku publicznego, szkodnictwo leśne, polne i ogrodowe, ustawa o wychowaniu w trzeźwości, ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, akty prawa miejscowego. Na 617 sprawców wykroczeń nałożono 617 mandatów karnych.

Ponadto Komendant wspominał o tym, że gostynińskie społeczeństwo współpracuje ze Strażą Miejską, gdyż zdarzają się przypadki zgłoszeń o psach biegających luzem po ulicach czy o wypalaniu śmieci.

Burmistrz **Włodzimierz Śniecikowski** odpowiadał na pytania radnych dotyczące kosztów czynszu wynajmu powierzchni w Miejskim Centrum Handlowym, rozpoczęcia budowy „Term Gostynińskich” oraz sprostowania na teren Gostynina żubrów.

W sprawie Term radni usłyszeli, że projektanci uzupełniają dokumentację o pozwolenia wodnoprawne, które są wymagane przez Starostwo Powiatowe.

W odpowiedzi na pytanie o żubry, Burmistrz powiedział, że są takie zamierzenia, aby zwierzęta te były atrakcją turystyczną dla odwiedzających miasto. Ale to w przyszłości. **M. Z.**

WIELE ATRAKCJI PLUS DODA !

Władze Miasta Gostynina już po raz kolejny są organizatorem głównej imprezy miejskiej pn. „Dni Gostynina”.

Uroczystość ta jest uzupełnieniem bogatej oferty imprez organizowanych przez Burmistrza **Włodzimierza Śniecikowskiego** dla mieszkańców Gostynina i odwiedzających miasto turystów. Zawsze cieszy się ona bardzo dużym zainteresowaniem i jest okazją do zaprezentowania wielu gwiazd estrady. Tegoroczne święto obchodzone będzie w dniach 8–10 lipca.

Uroczystość będzie miała wyjątkowy charakter, ponieważ już po raz drugi w jej ramach odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Kasztelania” z udziałem m.in. ze-

spółów folklorystycznych z Indonezji, Kenii, Łotwy i Czech.

Clou programu będzie występ gwiazdy – **Doda & Zespół**.

W związku z powyższym pragniemy Państwa serdecznie zaprosić do uczestnictwa w naszym święcie i objęcia „Dni Gostynina” patronatem medialnym.

Przyjeżdżając do nas, możecie się Państwo sami przekonać o gościnności tutejszych mieszkańców, urokliwym miejscu i atrakcyjności programowej uroczystości.

Życząc miłych niezapomnianych wrażeń, liczymy na Państwa obecność.

**Organizatorzy
Wydział Promocji UM**



Studenci II roku Wydziału Zamiejscowego Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gostyninie wyjechali w dniu 23 VI sprzed siedziby Szkoły na pięciodniowe Krajoznawcze Ćwiczenia Terenowe Polska Południowa - Sudety. Wiózł ich kierowca z gostynińskiego PKS - **Andrzej Milczarek**.

bkp

Śladem Ksawerego Wakulskiego

GOSTYNIANIN – ŚWIATU

Podobnie jak Ernest Malinowski, Edward Habich, Aleksander Miecznikowski, Władysław Folkierski, Adam Babiński, także Ksawery Wakulski należał do tej grupy inżynierów pracujących w drugiej połowie XIX w. w Peru, którzy pochodzili z ówczesnego zarobku rosyjskiego.

Ksawery Wakulski urodził się w Gostyninie w województwie warszawskim 2 III 1842 r., a nie w 1943 r., jak podawały późniejsze źródła. Datę urodzin Wakulskiego potwierdza odnaleziona w Państwowym Archiwum w Płocku metryka, a także wspomnienia pośmiertne zamieszczone w „Kurierze Warszawskim”. Z aktu sporządzonego w obecności ks. Andrzeja Gronczewskiego wynika, że ojcem Ksawerego był Franciszek Ksawery Wakulski, kontroler przy Komorze Wodnej, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Gołębiej, a matką Katarzyna z Parazińskich, mająca lat 28, zamieszkała w Gostyninie. Akt spisano w Gostyninie w obecności akuszerki Anny Neuman, świadków – Józefa Wejchera, mydlarza, Andrzeja Niewentowskiego, obywatela oraz chrestnych Kazimierza Werbusza i Joanny Pietrzykowskiej.

wie rozprawy pt. „Monografia linii łańcuchowej” w Szkole Głównej w Warszawie. Figuruje w Księdze pamiątkowej Zjazdu b. wychowawców b. Szkoły Głównej Warszawskiej, który odbył się w 1903 r. w 40. rocznicę jej założenia.

Dodajmy, że Szkoła Główna otwarta w 1862 r. umożliwiała młodzieży zetknięcie się z postępami pracy naukowej na Zachodzie. Choć istniała krótko, bo do 1869 r., jej absolwenci byli to ludzie, którzy „stworzyli zaścianek pracowników oświaty, nauki, gospodarki i administracji”. W związku z powstaniem styczniowym, wielu słuchaczy Szkoły zmuszonych było opuścić jej mury. Różnie też układały się kariery zawodowe słuchaczy poszczególnych wydziałów. Tylko nieliczni uzyskali w Warszawie stopnie naukowe. Znaczny procent podjął studia na zagranicznych uczelniach technicznych, uzyskując tam tytuł inżyniera.

Wakulski, po klęsce narodowego czynu zbrojnego, musiał, jak i set-



inżynier Ernest Malinowski, zdobywszy sobie wybitną pozycję w Peru, budował tam transandyjską linię kolejową w Andach, drugim pod względem wysokości pasmem górskim na świecie.

Z jego inicjatywy rząd peruwiański werbował mu w Paryżu do pomocy inżynierów, dając pierwszeństwo Polakom, absolwentom Szkoły Dróg i Mostów. Wśród zaangażowanych wówczas pol-

skich inżynierów, znalazł się – obok Edwarda Habicha, Władysława Folkierskiego, Władysława Klugera, Aleksandra Miecznikowskiego, Tadeusza Stryjeńskiego, Aleksandra Babińskiego i Bolesława Majerskiego – również Wakulski. Posiadając dwa dyplomy, tak jak jego polscy koledzy, w grudniu 1873 r. zawarł umowę z ministrem pełnomocnikiem Peru. Do Limy przybył w 1874 r.

Peru wówczas stało na wysokim poziomie naukowym. W Limie działał najstarszy w Ameryce, bo założony w roku 1561 Uniwersytet, składający się z sześciu wydziałów: teologicznego, prawniczego, medycz-

w Polsce, autora prac z zakresu rachunku różniczkowego i całkowego”. Była też w Limie szkoła wojskowa i marynarki, jedno gimnazjum rządowe i nieograniczona ilość szkół prywatnych. W całym Peru było 68 szkół średnich, 790 elementarnych. Biblioteka Narodowa w Limie posiadała księgozbiór liczący 40 tys. tomów.

Ksawery Wakulski początkowo, jak większość jego kolegów, pracował przy budowie Centralnej Kolei Transandyjskiej. Budowa tej linii kolejowej, liczącej 218 km, trwała ponad 20 lat (1870-1993). Wsparcia finansowego przedsięwzięciu udzielił amerykański potentat Henry Meiggs. Do 2006 r., czyli do chwili, gdy Chińczycy wybudowali kolej prowadzącą z Xiningu do Lhasy, była to najwyższa w świecie położona linia kolejowa. Choć straciła palmę pierwszeństwa, ale i tak pozostaje bez wątpienia najpiękniejszą linią kolejową na świecie, w której zastosowano najbardziej różnorodne rozwiązania techniczne.

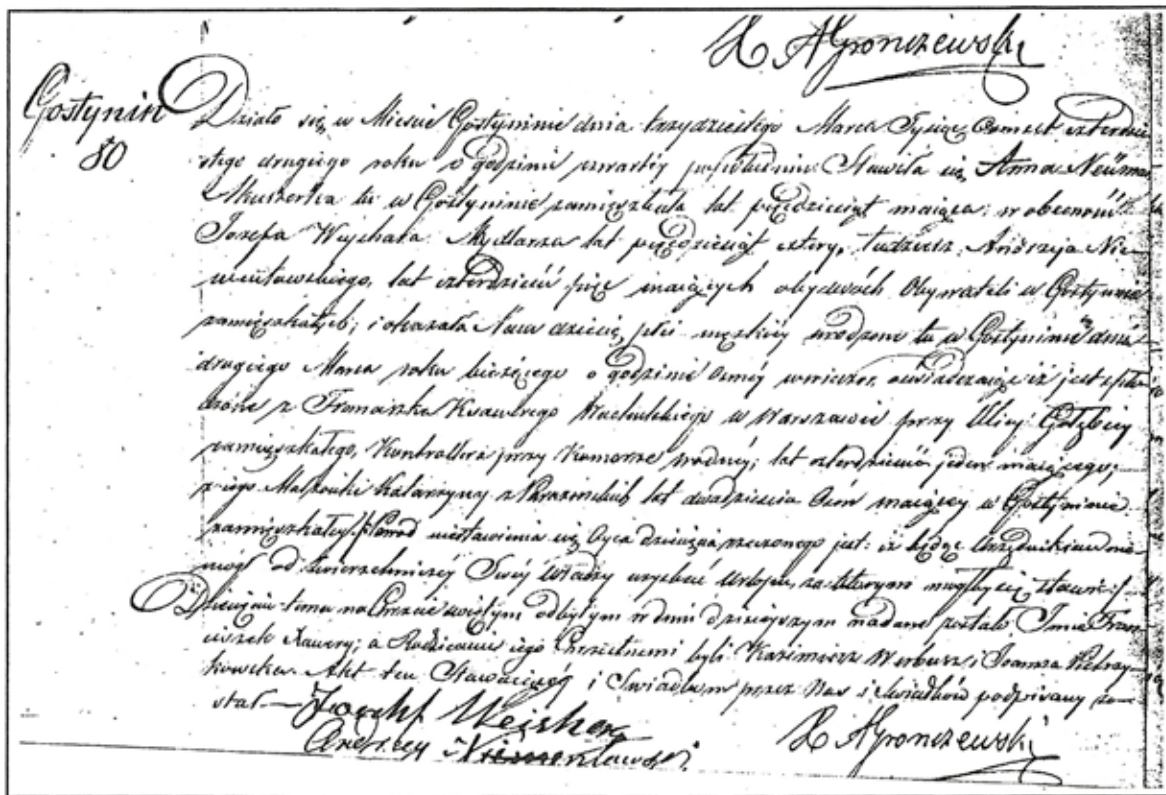
O pracy inżynierskiej dowiadujemy się z korespondencji Władysława Folkierskiego nadesłanej do redakcji „Gazety Warszawskiej”. Był to – jak określa inż. Folkierski – zręczny pomysł zbudowania mostu drewnianego na rzece Rimic, w rzucie poziomym zarysowanym po linii falistej „według kształtu głoski S”. Projekt został zrealizowany.

Później Wakulski pomagał Habichowi w przekształceniu istniejącej w Limie od 1864 r. szkoły technicznej w pierwszą w Ameryce Łacińskiej politechnikę, zwaną Szkołą Inżynierów Cywilnych i Górniczych, najważniejszej obok Uniwersytetu instytucji naukowej. W roku 1876 Ksawery Wakulski został zastępcą Edwarda Habicha na stanowisku wicedyrektora tej szkoły (w nomenklaturze obecnej prorektora) w Limie, a także objął dwie katedry – Budowy Mostów i Dróg oraz Wytrzymałości Materiałów. W gronie profesorskim szkoły, jak napisał Kluger, wykładowca tej szkoły, „najwybitniejsze nazwisko zajmuje Ksawery Wakulski”.

Inżynier Wakulski przyczynił się nie tylko do rozwoju peruwiańskiej – jedynej wówczas w Ameryce Południowej – wyższej uczelni technicznej, ale również w sposób znaczący do podniesienia poziomu gospodarczego oraz technicznego Peru. Opanował doskonale język hiszpański. Jako profesor Escuela de Construcciones Civiles y de Minas del Peru ogłosił wiele rozpraw naukowych na łamach czasopism m.in. „Anales de los Obras Publicas del Peru” i „Anales de los Ingenieros del Peru”.

Jak wynika z cytowanej „Księgi Pamiątkowej Zjazdu b. wychowanków

Dokończenie str. 5



Niewiele wiadomo o życiu młodzieńczym Wakulskiego. Gimnazjum ukończył w Suwałkach. W Gostyninie nie było wówczas szkoły średniej. Być może rodzice mieszkali w Warszawie. Studia rozpoczął w 1863 r. w Szkole Głównej Warszawskiej na Wydziale Matematyczno-Fizycznym. Tytuł magistra nauk matematycznych uzyskał 6 III 1867 r. na podsta-

ki innych młodych ludzi, emigrować z kraju. Tułaczy los zaprowadził go do Francji. W Paryżu odbył studia zakończone w 1869 r. uzyskaniem dyplomu inżyniera w sławnej École des Ponts et des Chaussées (Szkoły Dróg i Mostów) wraz z pierwszą lokatą. Był też członkiem polskiego Towarzystwa Nauk Ścisłych w Paryżu. W tym właśnie czasie polski

nego, filologicznego, nauk ścisłych i administracyjnych oraz matematyczno-przyrodniczego. Władysław Kluger, współautor prac z dziedziny hydrauliki, napisał o tym ostatnim wydziale: „Najwięcej rozwinął się wydział nauk matematyczno-przyrodniczych pod światłym i energicznym kierownictwem dziekana swego Władysława Folkierskiego, znanego

b. Szkoły Głównej”, inżynier Wakulski pełnił w Peru i inne odpowiedzialne funkcje, m.in. dyrektora telegrafów Rzeczypospolitej Peruwiańskiej.

Zdobywszy uznanie i dobrobyt nie zapomniał o rodakach na wychodźstwie. Wiadomo, że posyłał w darze dla polskich emigrantów w Brazylii setki polskich książek. Współcześni mu podkreślali, iż inżyniera Ksawergero Wakulskiego cechowała wielka życzliwość do ludzi i niezwykła kultura osobista. Podkreślano również jego erudycję i odpowiedzialne traktowanie przyjętych na siebie obowiązków. Ciepło wspomina go **Jan Sztolcman**, słynny badacz przyrody Peru i Ekwadoru w latach 1875–1881. W swojej rozprawie *Peru. Wspomnienia z podróży*, nazwał Ksawergero Wakulskiego inżynierem o nieprzeciętnych zdolnościach, który jemu osobiście niejednokrotnie dał „dowody swej bezinteresownej przyjaźni”.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż rozprawa Sztolcmana została szczególnie wyróżniona przez kongres peruwiański. Posłowie w specjalnej uchwale wezwali rząd do przetłumaczenia jej na język hiszpański i wydania w Peru.

Recenzent *Księgi Ludwik Janowski* w 1909 r. napisał, że „Snuje się tu mnóstwo imion zasłużonych, oraz skromnych, ale użytecznych pracowników, między innymi Ksawery Wakulski, drugi **Domejko**, pracownik za oceanem, profesor w Limie”.

Pod koniec swego życia Wakulski, prawdopodobnie w latach 90. XIX w., wrócił do kraju ojczystego. I podobnie jak i jego peruwiańscy przyjaciele nie znalazł w ojczyźnie większego zrozumienia. Spotykał się jak również inni z obojętnością społeczeństwa, które po prostu nie umiało wykorzy-

stać doświadczenia i talentu wybitnych inżynierów.

W Polsce Wakulski został kierownikiem budowy linii kolejowej w Galicji na trasie Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, ukończonej w 1899 r.

Ksawery Wakulski przeżył w Peru prawie dwadzieścia lat. W tym czasie miały tam miejsce wojny, rozruchy rewolucyjne, okres prosperity oraz fi-

ukowców cechował bowiem bardzo wysoki stopień odpowiedzialności za podjęte prace i również wysoki poziom etyki.

Wzorując się na przykładach z Polski, organizowali różnego typu przedsięwzięcia o charakterze gospodarczym i kulturalnym, w tym m.in. stowarzyszenia fachowe, sensu stricto inżynierskie, jak i o charakterze



Polacy zebrani w domu Ernesta Malinowskiego w Limie. Od lewej siedzą: architekt Tadeusz Stryjeński, Władysław Folkierski, Ernest Malinowski, Edward Habich, geolog Leonard Laskowski; stoją: Ksawery Wakulski, Aleksander Babiński, Władysław Kluger, Jan Sztolcman.

nansowego załamania. Nasz rodak miał niewątpliwie duży wpływ na elity Peru, „utrzymywał ściśle kontakty ze sferami rządowymi, podobnie jak Ernest Malinowski i Władysław Folkierski, z jego opinią liczył się kongres i rząd. Wakulski tak jak Malinowski, Folkierski, Władysław Kluger, Babiński, Aleksander Miecznikowski, Stryjeński, **Konstanty Jelski**, Sztolcman, Habich, **Piotr M. Małachowski** czy **Gustaw Paprocki**, przeniósł pozytywistyczne idee „pracy organicznej” i „pracy u podstaw” z dalekiej Polski do egzotycznego Peru. Oddał swej przybranej ojczyźnie swą wiedzę, doświadczenie i liczne dużej miary talenty. Polskich inżynierów i na-

ogólnokulturalnym, czy filantropijnym. Wkładu inżyniera Ksawergero Wakulskiego, w ogólnoludzkie dzieło cywilizacyjne nie sposób przecenić”.

W ślady Ksawergero Wakulskiego poszedł jego syn, który odziedziczył po ojcu zdolności techniczne. Jak wynika z listu do rodziny w Polsce syn Ksawergero Wakulskiego, który w ostatniej dekadzie minionego stulecia studiował w Limie, zdobył największą „ilość nagród na egzaminach uniwersyteckich”.

Ksawery Wakulski zmarł w Warszawie, jako sędziwy starzec, 11 IX 1925 r., a więc już w odrodzonej Polsce. We wspomnieniu pośmiertnym zamieszczonym w „Tygodniku Ilu-

strowanym” napisano o nim: „Stęskniony do ojczyzny, której zawsze był wiernym synem, powrócił do niej na zachodzie dni swoich; zdążył jednak i krajowi użyczyć wielkiej swej wiedzy...”. A „Kurier Warszawski” zakończył swoje wspomnienia pośmiertne o Wakulskim: „Gaś zwolna, pełen cichej radości, że spocznie po życiu pracowitym, w odzyskanej wolnej ojczyźnie”.

Spółczesność peruwiańska dała wyraz swemu przychylnemu stosunkowi do Polaka, który zasłużył się dla podniesienia na wyższy cywilizacyjny poziom ich kraju, poprzez nadanie ulicy Jego imienia. Nazwisko Wakulskiego wykute jest na marmurowej płycie pomnika poświęconego Edwardowi Habichowi, usytuowanego w centrum stolicy Peru. Nazywano go, jak już pisaliśmy, „drugim Domejką”, który wcześniej zasłużył się dla górnictwa i eksploatacji bogactw naturalnych w Chile, a jego nazwiskiem nazwano pasmo górskie w Andach. W Polsce zaś, poza wspomnieniem pośmiertnym w „Tygodniku Ilustrowanym” i nekrologu w wydaniu wieczornym „Kurieru Warszawskiego” pisano niewiele.

Z inicjatywy podróżniczki **Elżbiety Dzikowskiej** Polacy mieszkający w kraju oraz Polonia na świecie ufundowała granitowy pomnik poświęcony Ernestowi Malinowskiemu w 100. rocznicę jego śmierci. Autorem projektu pomnika jest **Gustaw Zemła**. Odsłonięcie monumentu nastąpiło w dniu 9 VII 1990 r. Pomnik stanął w najwyższym punkcie żelaznej kolei na wysokości 4818 m n.p.m.

W 2010 r. minęła 85. rocznica śmierci Ksawergero Wakulskiego. Z tej okazji warto w mieście jego narodzin uczcić pamięć tak wybitnego Polaka i zarazem gostynianina w sposób godny i trwały.

Barbara KONARSKA-PABINIAK

GRAND PRIX DLA GOSTYNIANINA

W dniach 18–20 czerwca w Sopocie odbywał się IX Festiwal Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej. Podczas festiwalu prezentowane były najlepsze słuchowiska Polskiego Radia i spektakle Telewizji Polskiej. W konkursie wzięło udział 16 słuchowisk oraz 11 spektakli zrealizowanych w 2010 r.

Na uroczystość otwarcia festiwalu nagrodę specjalną otrzymał wybitny aktor **Jerzy Trela**. Za najlepszy spektakl Teatru Telewizji uznany został „Kontrym” **Marka Pruchniewskiego**, natomiast Grand Prix dla najlepszego słuchowiska radiowego przyznano **Pawłowi Sztarbowskiemu**, autorowi tekstu. Nagrodzeni zostali również: reżyser **Paweł Łysak**, realizator akustyczny **Tomasz Perkowski**, kompozytor muzyki **Tomasz Obertyn**.

Paweł Sztarbowski nie był obecny na finałowej gali w Sopocie w dniu 20

czerwca, ponieważ przebywał w tym czasie na Praskim Quadriennale, odbywającym od 16 do 26 czerwca tr.



Paweł Sztarbowski na Biennale Architektury w Wenecji - 2010 r

W dniu Polskim, będącym preludem kulturalnym do polskiej prezydencji w UE, odbyła się prezentacja współczesnych trendów w polskiej

scenografii i architekturze teatralnej. W licznych spotkaniach głównym moderatorem i wykładowcą był Paweł Sztarbowski.

Wiadomość o sukcesie Pawła Sztarbowskiego jest dla nas szczególnie miła. Pan Paweł jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Gostyninie z 2000 r. Brał udział w Olimpiadzie Filozoficznej i został jej laureatem oraz otrzymał indeks Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Jeszcze jako uczeń Liceum przez rok współpracował z redakcją „Głosu Gostynińskiego”. Do pracy dziennikarskiej podchodził z pasją i zaangażowaniem. Już wtedy wykazywał się nieprzeciętnymi zdolnościami literackimi. O tamtym okresie napisał:

„*Głos Gostyniński*” był moim pierwszym pismem i bardzo sobie tę pracę i współpracę z Panią jako redak-

torem cenię i mam do niej ogromny sentyment.

Obok filozofii Paweł Sztarbowski podjął studia na teatrologii. Po studiach zaczął pracować jako kierownik działu promocji teatru w Instytucie Teatralnym im. **Zbigniewa Raszewskiego** w Warszawie. Od marca tr. jest wicedyrektorem i kierownikiem literackim teatru w Bydgoszczy.

Słuchowisko „Samosierra” to jego debiut. Do tematu podszedł nie historycznie i batalistycznie, lecz psychologicznie. Pokazał ból i cierpienie matek, których synowie-szwolężerowie walczyli i ginęli w szarży pod Samosierrą w armii Napoleona 30 listopada 1808 r.

I ten pomysł przypadł do gustu festiwalowemu jury.

Barbara KONARSKA-PABINIAK

WOKALIŚCI „TRÓJKI”

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie, w dniu 31 maja 2011 r. uczestniczyli w konkursie wokalnym pn.: „Wygraj szansę”. Impreza odbyła się we Włocławskim Centrum Kultury i miał zasięg ogólnopolski.

W szranki stanęła reprezentacja SP nr 3 w Gostyninie. **Julia Strzał-**

kowska (na zdjęciu z gitarą) i jej chórerek wystąpiła jako pierwsza i zaprezentowała znany utwór **Maryli Rodowicz** pt. „Małgośka”. Młodzi artyści na tle pozostałych wykonawców wypadli bardzo dobrze i wyśpiewali sobie drugie miejsce. Julkę do występu przygotowywał **Roman Bartosiak**.



Do wyścigu wokalnego po wcześniejszej selekcji zakwalifikowało się dziesięć zespołów w kategorii wiekowej od 7 do 13 lat i dwie uczestniczki powyżej trzynastego roku życia.

Rywalizacja była zacięta, a poziom prezentowanych utworów wysoki, więc tym bardziej cieszy zwycięstwo gostynińskich uczennic.

Maria ZIĘTEK

NA DZIEŃ DZIECKA – FESTYN SZKOLNY

Na Dzień Dziecka z niecierpliwością czekają wszyscy miłośnicy, pragnąc zwiększonej dawki przyjemności, łakoci, prezentów, organizacji imprez i większej swobody.

W Szkole Podstawowej nr 1, organizując 1 czerwca 2011 r. Festyn Szkolny, dotożono starań, aby było to niezapomniane święto. Temat festynu „Dzień bez przemocy w szkole” nawiązywał do V edycji ogólnopolskiego programu społecznego „Szkoła bez przemocy”. Głównym celem programu jest zwiększenie poziomu świadomości tak ważnego społecznego problemu, jakim jest przemoc szkolna oraz dostarczenie szkołom systemowych narzędzi umożliwiających skuteczne zapobieganie wzrostowi przemocy i agresji w szkołach.

Tegoroczną imprezę nadzorowała dyr. **Edyta Mikulska** oraz wicedyrektorzy: **Anna Balcerzak** i **Renata Jędrzejewska**. Koordynatorem działań była **Magdalena Andrzejczak** wraz z **Edytą Brzózka**, **Katarzyną Jankowską**, **Mariolą Matuszewską**, **Renatą Nyckowską** i **Joanną Wesołowską**.

Program imprezy obejmował liczne wydarzenia na scenie głównej (znajdującej się na boisku asfaltowym), w sali gimnastycznej i na boisku Orlik.

Występy na estradzie rozpoczął szkolny zespół taneczny „Gwiazd-

ki”, następnie wszyscy mogli włączyć się do atrakcyjnych zajęć aerobiku i zabaw ruchowych. Scena nie pozostawała pusta nawet na chwilę, bo już od godziny 9.30 uczniowie prezentowali swoje talenty recytatorskie w wierszach w języku angielskim, a o 9.50 rozpoczął się oczekiwany przez wszystkich uczniów klas IV-VI „Mini Playback Show”. Przedstawiciele każdej z klas prezentowali ulubione piosenki, starając się od-



dać jak najwierniej oryginalny nastrój utworów przez charakterystyczną, znajomość tekstu oraz układy choreograficzne. W sali gimnastycznej możliwości instrumentów dętych (saksofonu, puzonu i trąbki) wraz z instrumentami perkusyjnymi zaprezentował goszczący w szkole zespół muzyków z Łodzi. Widownia żywo reagowała na znajome tematy filmowe, chętnie i z powodzeniem brała udział w konkursach i zagadkach

muzycznych prezentowanych przez „Gwiazdę Festynu”.

Podczas festynu ogromnym powodzeniem cieszyły się stoiska, na których można było kupić przepyszne ciasta przygotowane przez rodziców, watę cukrową oraz inne atrakcyjne drobiazgi. Duże obłęzenie przeżywały: loteria fantowa, dmuchana zjeżdźalnia „Dżungla”, kiermasz ręcznie wykonanej biżuterii, punkty malowania paznokci i koloro-



wych rysunków na twarzy lub rękę. Przez cały czas trwania imprezy na terenie szkoły odbywało się znakowanie rowerów przez przedstawicieli gostynińskiej policji. Atrakcją stał się też radiowóz policyjny, w którym można było zasiąść na dowolnym miejscu i zapytać o urządzenia i wyposażenie pojazdu.

Na miłośników sztuki czekała w bibliotece szkolnej wystawa prac malarskich **Anny Michalak** i rzeźb **Sta-**

niśława Augustyniaka, natomiast miłośnicy zwierząt kolejny raz mogli podziwiać pieski różnych ras, o których ciekawie opowiadali ich opiekunowie. Ponadto gościliśmy przedstawiciela schroniska dla psów, znajdującego się w Kotliskach, koło Kutna, który zachęcał do adopcji zwierząt, ale zwracał uwagę na odpowiedzialność przed podjęciem decyzji o przyjęciu pieska do rodziny.

Wszyscy uczestnicy imprezy w gabinecie pielęgniarki mogli dokonać pomiaru wagi ciała i wzrostu, a potem posilić się pieczoną kiełbasą i bułeczką, aby nabrać sił przed dalszymi działaniami. Chętni otrzymali również tematyczne ulotki „Stop przemocy w szkole”.

Tegoroczny festyn zgromadził nie tylko uczniów, ale ich rodziców, dziadków, rodzeństwo, całe rodziny; był więc wspaniałą okazją do integracji szkoły ze środowiskiem lokalnym i niezwykle udaną formą promocji naszej placówki. Najmilszym podziękowaniem dla organizatorów był moment, w którym uczniowie wyrażali niezadowolony z zakończenia imprezy i prosili o jeszcze trochę czasu. Tęczywo dzień uśmiechu i radości, jakim jest Dzień Dziecka, dobiegł końca.

Następny już za rok!

Róża SZLOSOWSKA

JEDYNKA KOCHA NIEZAPOMINAJKI

Święto Polskiej Niezapominajki już na stałe zagościło w kalendarzu imprez i uroczystości Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyninie. W dniu 13 maja 2011 r., podczas uroczystego apelu podsumowano trwającą kilka tygodni akcję, w której chodziło o to, aby wraz z postępem nie gubić własnego dorobku kulturowego, nie zapominać o narodowych sukcesach, o naszym udziale w cywilizacyjnym rozwoju Europy i świata, umieć docenić dorobek minionych pokoleń. Częścią tego dorobku jest polska przyroda, a niezapominajka jest kwiatem charakterystycznym dla polskiego krajobrazu.

W ramach obchodów Święta, którego organizatorami byli: dyr. **Edyta Mikulska**, **Anna Szczepanowska**, **Agnieszka Żydowa**, **Monika Czerwińska**, **Ewa Stolarz** i zespół nauczycieli, uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w wycieczkach w poszukiwaniu niezapominajek, prowadzili obserwacje przyrodnicze w lesie, klasy VI sadziły tuje na trawni-

kach przed szkołą. Dzieci z grup „0” zdawały egzamin na Młodego Przyrodnika i otrzymały legitymacje Ligi Ochrony Przyrody, odbyły się zajęcia czytelnicze w klasach II z niezapominajkami

w roli głównej. Ponadto uczniowie wykonywali kartki niezapominajkowe w formie plastycznej i elektronicznej, które zostały wystawione do byłych pracowników i przyjaciół szkoły, przygotowali plakaty i kwiatki niezapominajek, stanowiące piękną dekorację sali i szkoły, wykonali papierowe torebki śniadaniowe jako prezent dla grup „0”, dekorację biblioteki, sal lekcyjnych. Oprócz tego, wykorzystując filmy edukacyjne, wzbogacano wiedzę dotyczącą lasów, wykorzystania



drewna, sposobów zachowania się na terenach zalesionych. Uroczystość rozpoczęła dyr. Mikulska, która przypomniała ideę Święta Polskiej Niezapominajki i podziękowała wszystkim zaangażowanym w jego realizację. Pani Dyrektor zwróciła uwagę, że dzień ten każe też pamiętać o tych, których nie ma wśród nas, zmarłych pracownikach szkoły, na grobach których przedstawiciele społeczności uczniowskiej wraz z nauczycielem historii zapalili symboliczne znicze.

wśród nas, zmarłych pracownikach szkoły, na grobach których przedstawiciele społeczności uczniowskiej wraz z nauczycielem historii zapalili symboliczne znicze.

Następnie, po prezentacji dotychczasowych osiągnięć, rozpoczął się konkurs ekologiczny, podczas którego reprezentanci wszystkich klas

IV-VI popisali się znajomością zagadnień z tej dziedziny. W czasie trwania zmagania uczniów klasy VI przedstawił prezentację multimedialną pt. „Odmiany niezapominajek w Polsce”. Czas pracy umilały również występy laureatów szkolnych konkursów na wiersz i piosenkę o tematyce ekologicznej.

Rozstrzygnięto także przeprowadzone wcześniej konkursy przyrodnicze: Ja w środowisku, Polska – państwo w Europie, Nasz świat – praca z mapą i atlasem. Wrażenie estetycznych natomiast dostarczył wybór Króla i Królowej Niezapominajek; trudu tego podjęło się jury, składające się z przedstawicieli i opiekunów Samorządu Uczniowskiego.

Wręczeniem nagród, rozdaniem dyplomów i cukierków zakończono Święto Polskiej Niezapominajki w naszej szkole. Życzymy wszystkim, aby nastrój świąteczny trwał jednak przez cały rok. Nie zapomnijmy o naszej tradycji!

Róża SZLOSOWSKA

KORZYSTAJMY Z PROMIENI SŁONECZNYCH Z ROZSĄDKIEM!

W związku z rozpoczynającymi się wakacjami farmaceuta z Apteki PANACEUM udziela kilku rad jak bezpiecznie korzystać z kąpiei słonecznych.

Rozpoczynający się okres wakacyjny sprzyja kąpielom słonecznym, zwłaszcza że nasz region obfituje w niezliczoną ilość pięknych czystych jezior z piaszczystymi plażami. Słońce korzystnie wpływa na nasze zdrowie i samopoczucie, a naturalna opalenizna dodaje uroku. Jednak, aby kąpiele słoneczne były przyjemne i pożyteczne, trzeba się odpowiednio do nich przygotować.

Postaram się udzielić Państwu kilka prostych rad w jaki sposób opalać się by nie zaszkodzić naszemu zdrowiu.

Wystawiając skórę na działanie słońca, musimy pamiętać przede wszystkim o zabezpieczeniu się przed szkodliwym promieniowaniem. Chronią przed nim filtry (SPF) zawarte w środkach do opalania. Mają one różną numerację. Wysokość filtra dobieramy w zależności od rodzaju naszej wrażliwości na słońce (fototypu).

Jeśli mamy niebieskie oczy, młecznoróżową skórę oraz rude lub blond włosy, podczas pierwszych czterech dni opalania stosujemy kremy z SPF 25-30, przez kilka następnych 20-25. Przy skórze lekko śniadej, szarych

lub piwnych oczach i ciemnych włosach opalanie zaczynamy kolejno od kremów z faktorem 10-15, następnie 8-10, a po kilku dniach stosujemy SPF 4. Jeśli zaś nasza cera jest śniada, oczy brązowe a włosy czarne, używamy kosmetyków od SPF 8-10 do 4-5.

Aby cieszyć się ładną opalenizną i nie zaszkodzić zdrowiu, musimy pamiętać, aby:

- przed rozpoczęciem opalania zastosować kurację beta-karotenem. Gromadzi się on w skórze, nadając jej stopniowo delikatny złotawy kolor. Działa jak niski filtr przeciwsłoneczny, zmniejszając ryzyko oparzenia, dlatego jest wskazany zwłaszcza dla osób z jasną karnacją. Przyspiesza opalanie i przedłuża trwałość złotobrązowego koloru.
- na kilka dni przed planowaną kąpielą słoneczną zrezygnować ze stosowania kremów zawierających witaminy A i C oraz kwasy owocowe. Pod wpływem słońca mogą one wywołać alergię lub przebarwienia skóry.
- w przypadku przyjmowania leków przeczytać dokładnie ulotkę lub zapytać lekarza, czy można się opalać.

Preparaty uspokajające, leki antydepresyjne, antybiotyki, tabletki antykoncepcyjne oraz leki przeciwcukrzycowe w wyniku kontaktu ze słońcem mogą powodować alergię bądź wywoływać trwale zmiany na skórze.

Dla wyjątkowo zapracowanych polecamy inne rozwiązanie. Nowoczesne kosmetyki brązujące pozwalają nie tylko na wybór odcienia, ale też wygładzają i pielęgnują skórę. Mają wiele zwolenniczek, które doceniły ich przewagę nad samoopalaczami: trudno o wpadkę przy stosowaniu tych specyfików, ponieważ barwią skórę znacznie delikatniej i nie mają przykrego zapachu typowego dla klasycznych samoopalaczy. Można wybierać spośród kremów brązujących na bazie naturalnych składników (wyciąg z orzecha włoskiego, masła kakaowego lub henny) lub kosmetyków z bardzo małą ilością DHA, czyli substancji powodującej brązowienie naskórka. Skóra lekko muśnięta słońcem czy głęboki brąz? Regularne i odpowiednio długie stosowanie zapewni wymarzony efekt.

Dokonyjąc zakupu środków zarówno do opalania jak i po opalaniu, należy pamiętać, aby czynić to najlepiej w aptekach, albowiem środki tam sprzedawane są bezpieczne dla zdrowia.

Apteki PANACEUM posiadają w sprzedaży szeroką gamę kosmetyków do opalania i środków do stosowania po opalaniu. Wysoko wykwalifikowani farmaceuci z naszych Aptek służą profesjonalną poradą w określeniu fototypu i doborze odpowiednich produktów.

PANACEUM – LEK NA WSZYSTKIE CHOROBY

Apteka w Gostyninie, ul. Rynek 6, czynna codziennie od 8.00 do 22.00
Apteka w Gostyninie, ul. Wojska Polskiego 37, czynna Pn-Pt od 8.00 do 20.00, w sobotę od 8.00 do 16.00.

Porad udzieliła technik farmacji
Agnieszka PABINIAK



„ŻYJMY BEZPIECZNIE” – FESTYN W SZCZAWINIE KOŚCIELNYM

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie z okazji Dnia Dziecka 1 czerwca br. na terenie boiska szkolnego w Szczawinie



Kościelnym, zorganizowali festyn pod nazwą „Żyjmy Bezpiecznie”. Poprzez konkursy i zabawę starano się przekazać dzieciom ze szkół gm. Szczawin Kościelny założenia hasła w różnych aspektach życia.

Współorganizatorami festynu była Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Gostyninie oraz Urząd Gminy w Szczawinie Kościelnym. Do udziału w imprezie zaproszono również: Starostę Gostynińskiego, uczniów z I LO PUL w Gostyninie, którzy przygotowali pokaz samoobrony, Poczta - maskotkę

Poczty Polskiej oraz grupę rekonstrukcyjną 22 s.a.s. Air-Troop z Płocka, która przygotowała mini strzelnicę wraz z replikami różnych rodzajów broni, z których

dzieci mogły postrzelać do celu. Dodatkowo festyn odwiedził parolotniarz p. **Wojciech Wiland**, który wylądował na terenie boiska, co mile zaskoczyło zebrane dzieci i młodzież.

Gostynińscy policjanci przygotowali na ten dzień dla dzieci wiele atrakcji, m.in.: pokaz sprzętu policyjnego, przeprowadzony został konkurs drogowo-pożarniczy złożony z testu pisemnego i części sprawnościowej, tj. rowerowego toru przeszkód, konkurs „Czy to mundur” dla najmłodszych - uczniów klas I-III SP. Zwycięzcy konkursu drogowo-pożarniczego otrzymali aparaty cyfrowe, odtwarzacze MP4 i przenośne pamięci USB, których fundatorami byli Starosta Gostyniński, Szkolna Rada Rodziców ze



Szczawina Kościelny oraz Wójt Gminy Szczawin Kościelny.

Dodatkowo w ramach ogólnopolskiego programu „Rowerem bezpiecznie do celu” policjanci przeprowadzili znakowanie rowerów. Funkcjonariusze przypominali dzieciom w jakie elementy powinien być wyposażony rower. W trosce o ich



bezpieczeństwo pociechy dostawały odbłaski na ręce, które w dużym stopniu przyczynią się do ich lepszej widoczności na drodze.

Jednak największą atrakcją dla zebranych był pokaz taktyki i techniki policyjnej przy zatrzymywaniu niebezpiecznych przestępców przygotowany przez Nieetatowy Zespół Policjantów z KPP Gostynin. W pokazach uczestniczyły również służbowe psy policyjne: **Tina i Sułtan**. Na zakończenie imprezy swoimi umie-



jętnościami wykazali się strażacy z PSP Gostynin oraz OSP Szczawin Kościelny, którzy zaprezentowali m.in.: akcję ratunkową osoby zakleszczonej w pojeździe oraz gaszenie palącego się pojazdu.

W festynie uczestniczyło około 500 dzieci z gminy Szczawin Kościelny. W ten przyjemny i ciekawy sposób właśnie poprzez konkursy i zabawę policjanci przekazywali dzieciom podstawową wiedzę z zakresu bezpieczeństwa.

st. post. Dorota JELSKA

OGŁOSZENIA



Zarządzenie Nr 33 /2011 Burmistrza Miasta Gostynina z dnia 31 maja 2011 roku w sprawie: akceptacji ceny i ogłoszenia wykazu nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w Gostyninie przy ul. Mazowieckiej.

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) w związku z art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651ze zm.) w związku z §8 ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108) oraz § 1 pkt 2 uchwały nr 371/LIII/98 Rady Miejskiej w Gostyninie z dnia 8 czerwca 1998 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata – Burmistrz Miasta Gostynina zarządza co następuje:

§1

1. Z zasobu Gminy Miasta Gostynina przeznaczona się do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomość niezabudowaną położoną w Gostyninie zgodnie z tabelą zamieszczoną poniżej:

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Powierzchnia w ha	Nr KW	Przeznaczenie w p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł
1.	2307, 2269/3, 2071/2, 2071/3 Gostynin ul. Mazowiecka	0.0525	30208 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Teren nieruchomości może być wykorzystany pod zabudowę tymczasowym obiektem budowlanym typu kiosk uliczny, pawilon sprzedaży ulicznej.	52 500,00

Do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

2. Osoby którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami / Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz 651 ze zm./ mogą składać wnioski o nabycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia Zarządzenia.

3. W przypadku braku osób uprawnionych do bezprzetargowego zakupu nieruchomości, sprzedaż nastąpi w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

4. Termin, miejsce i warunki przetargu na sprzedaż nieruchomości zostaną podane w odrębnym ogłoszeniu.

§2

Niniejsze Zarządzenie podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni.

§3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Burmistrz Miasta Gostynina
Włodzimierz Śniecikowski



OGŁOSZENIE Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na najem lokali użytkowych położonych w budynkach przy ul. Targowej nr 5 i 5A w Gostyninie

1. Przetarg ma charakter otwarty i może w nim brać udział każdy podmiot spełniający wymogi formalno-prawne określone w Regulaminie Przetargu.

2. Przetarg odbędzie się w dniu 20 czerwca 2011 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Gostynina, ul. Rynek 26, pokój nr 213 /sala posiedzeń/.

3. Przetarg obejmuje następujące lokale użytkowe:

1) ul. Targowa 5

a) lokal o powierzchni użytkowej 30,20 m², składający się z trzech izb z w.c.,
b) lokal o powierzchni użytkowej 73,40 m², składający się z dwóch izb z w.c.

2) ul. Targowa 5A

a) lokal o powierzchni użytkowej 35,50 m², składający się z jednej izby z w.c.,
b) lokal o powierzchni użytkowej 73,40 m², składający się z dwóch izb z w.c.

W lokalach można prowadzić działalność gospodarczą nie uciążliwą dla mieszkańców budynków.

Przyszły najemca lokalu zainstaluje na własny koszt podlicznik energii elektrycznej.

4. Przedmiotem przetargu jest czynsz najmu lokalu.

5. Cena wywoławcza czynszu za 1 m² lokali wynosi: 10⁰⁰zł + należny podatek VAT.

6. Wysokość wadium za poszczególne lokale:

ul. Targowa 5

a) lokal o powierzchni 30,20 m² – 60,00 zł,
b) lokal o powierzchni 73,40 m² – 150,00 zł.

ul. Targowa 5A

a) lokal o powierzchni 35,50 m² – 70,00 zł,
b) lokal o powierzchni 73,40 m² – 150,00 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Gostynina najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10⁰⁰.

W przypadku gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy najmu – wadium nie podlega zwrotowi.

7. Szczegółowe zasady przetargu określa Regulamin Przetargu wywieszony na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina i podany na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina.

8. Bliższe dane dotyczące przetargu i lokali można uzyskać w Urzędzie Miasta Gostynina, Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa nr 22 pokój nr 5, tel. 236-07-43, gdzie można również zapoznać się z treścią umowy najmu lokalu użytkowego i pobrać wymagane wzory oświadczeń.

W celu obejrzenia lokali należy zgłosić się do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Gostyninie, ul. Bierzewicka nr 14a.

9. W uzasadnionych przypadkach przetarg może zostać unieważniony.

Gostynin, 2011-05-18
Burmistrz Miasta Gostynina
mgr inż. Włodzimierz Śniecikowski



WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) w związku z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651) Burmistrz Miasta Gostynina podaje do publicznej wiadomości, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Powierzchnia	Nr KW	Przeznaczenie	Forma sprzedaży	Cena sprzedaży
1.	5578/3 ul. B. Prusa	171 m.kw.	14297	Teren działki nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy teren działki 5578/3 wchodzi w skład obszaru o funkcji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.	Sprzedaż bezprzetargowa na dodzielenie do nieruchomości sąsiedniej ozn. nr ewid. działki 5777/2 celem poprawy warunków jej zagospodarowania	17 100,00 złotych + obowiązujący podatek VAT

Gostynin, dnia 26.05.2011 r

Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski

OGŁOSZENIE



Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza I przetarg ustny nieograniczony nasprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Gostyninie przy ulicy Kutnowskiej, stanowiącej własność Gminy Miasta Gostynina.

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Pow. w ha	Nr KW	Przeznaczenie w p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.
1.	4435/2 Gostynin ul. Kutnowska	0,1443	16215 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Aktualnie teren nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy teren działki wchodzi w skład obszaru oznaczonego symbolem MNU obszar o funkcji zabudowy usługowej. Działka niezabudowana, o kształcie trapezu, położona między ul. Kutnowską i torami PKP. Na działce od ulicy Kutnowskiej usytuowany jest gazociąg. Obecnie część działki o pow. 10 m.kw jest dzierżawiona pod ustawienie tablicy informacyjnej, umowa zawarta na czas nieoznaczony	202 020,00

Do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lipca 2011 roku o godz. 11-tej w sali 213 Urzędu Miasta Gostynina, ul. Rynek 26.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej działki należy wpłacić w terminie do dnia 27 czerwca br. (włącznie) na konto nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA II ROK w Warszawie lub w kasie Urzędu Miasta Gostynina do godziny 13-tej.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który wygra przetarg.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta w Gostyninie, ul. Parkowa 22, pokój. nr 2, tel. 24 236- 07- 47.

Gostynin, dnia 23.05.2011 r

Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski



Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w Gostyninie przy ulicy Waclawa Kujawy, stanowiących własność Gminy Miasta Gostynina.

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Pow. w ha	Nr KW	Przeznaczenie w p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.
1.	2810/9 Gostynin ul. Waclawa Kujawy	0,0116	17933 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego teren zlokalizowany na obszarach zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej o funkcji centrum.	91 200,00
2.	2810/10 Gostynin ul. Waclawa Kujawy	0,0152	17933 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego teren zlokalizowany na obszarach zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej o funkcji centrum.	118 200,00
3.	2810/11 Gostynin ul. Waclawa Kujawy	0,0146	17933 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego teren zlokalizowany na obszarach zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej o funkcji centrum.	111 300,00

Do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

Przedmiotowe nieruchomości są wolne od obciążeń i zobowiązań.

Budowę należy zakończyć w ciągu 48 miesięcy od dnia zakupu. W przypadku nie dotrzymania terminu zabudowy nieruchomości, kupujący zwraca nieruchomość sprzedającemu za cenę aktualną na dzień zwrotu, przy czym przez zabudowę rozumie się oddanie budynku do użytkowania.

Informujemy, że na działce ozn. nr ewid. 2810/11 znajduje się rura kanalizacji sanitarnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 2011 roku o godz. 11-tej w sali 213 Urzędu Miasta Gostynina, ul. Rynek 26.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej działki należy wpłacić w terminie do dnia 20 czerwca br. (włącznie) na konto nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA II ROK w Warszawie lub w kasie Urzędu Miasta Gostynina do godziny 13-tej.

Każda nieruchomość stanowi odrębny przedmiot przetargu. Zatem zachodzi konieczność wpłaty wadium ze wskazaniem numeru działki, którą uczestnik przetargu zamierza nabyć.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który wygra przetarg.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta w Gostyninie, ul. Parkowa 22, pokój. nr 2, tel. 24 236- 07- 47.

Gostynin, dnia 18.05.2011 r

Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski

Zakład Oczyszczania Miasta w Gostyninie

MIESZKAŃCY MIASTA GOSTYNINA

Zakład Oczyszczania Miasta w Gostyninie informuje, iż w dniach od 01.07.2011 r. do 29.07.2011 r. przy ulicy 18 Stycznia 36 (teren Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej) będzie zorganizowana nieodpłatna

ZBIÓRKA ODPADÓW NIEBEZPIECZNYCH.

W punkcie będą odbierane odpady pochodzące z gospodarstw domowych typu:

1. Sprzęt AGD i RTV
2. Zużyte baterie
3. Odpady elektryczne i elektroniczne

Punkt będzie czynny od godziny 7.00-14.00

telefon: 24 235 32 02

adres:

ul. Bierzewicka 32

09-500 Gostynin

ZNIKA STARA ZABUDOWA GOSTYNINA – ŚWIADECTWO DAWNEJ HISTORII

Szanowna Pani Redaktor !
Napisałem do Pani kilka słów o gostynińskich domach drewnianych, bo wiem, że co jakiś czas wyburza się kolejny dom. Gdzieniegdzie jeszcze są, to prawda. Być może one nie przedstawiają wartości zabytkowej, ale jako całość – wydaje mi się – że są świadectwem dawnej zabudowy miasta, założenia urbanizacyjnego.

Likwidowanie całych ciągów tych domów i zastępowanie ich np. blokami czy hipermarketami burzy dawny obraz miasta. Zdaję sobie sprawę, że tego procesu odwrócić, zatrzymać przypuszczalnie nie można, można jednak zachować coś w rodzaju dokumentacji fotograficznej tych domów, aby obraz miasta, wyobrażenie o tym jak wyglądało jeszcze tak niedawno, pozostał dla potomnych.

Mieszkam w Sosnowcu.

W Gostyninie bywam rzadko. Ostatnio byłem w 2004 czy w 2005 r. Jestem z pokolenia, które pamięta Gostynin lat PRL-u (wyjechałem z mojego ukochanego miasta w roku 1987). Moja rodzina była związana z Gostyninem od lat 30-tych XX w. To wówczas mój pradziad – **Hipolit Kupidurski** – kupił dom w Gostyninie, w którym mieszkały następnie cztery pokolenia mojej rodziny. Stał ów dom przy dawnej ul. B. Bieruta, pod nr 23 (dziś to ulica Jana Pawła II). Stał, gdyż od blisko dwóch lat już go nie ma. Moje lata dzieciństwa w tym domu przypadają na lata 1975–1998, kiedy to właściwie opuściłem Gostynin. Później robiłem wy-

ciezki sentymentalne do Gostynina, raz na kilka lat. Później kilkakrotnie zmieniałem miejsca zamieszkania. Obecnie mieszkam w Sosnowcu. Pracuję na Uniwersytecie Śląskim, w bibliotece na Wydziale Filologicznym, z wykształcenia jestem mgr-em polonistyki (UMK w Toruniu) i bibliotekoznawstwa (UŚ w Katowicach).

Jestem również literatem.

Piszę powieść wspomnieniową, swoisty literacki powrót do mojej małej ojczyzny – Gostynina. A nade wszystko – do mojego domu, domu moich dziadków i pradiadków, coś w rodzaju literackiego powrotu do Gostynina, do kraju lat dziecińczych, prywatnej przestrzeni genius loci... ot wszystko. Cała historia. Piszę tę powieść głównie dlatego, że tamten dom i tamte lata w Gostyninie żyją już tylko w mojej pamięci. Nic materialnego po tym minionym świecie nie zostało. Nie urodziłem się w Gostyninie, ale czuję się gostynianinem. To ta przestrzeń mnie wybrała, nie ja ją. Bierze się to naturalnie z przeszłości, z tajemnicy dzieciństwa... dlatego choć wędrowałem po całym kraju, nigdzie później nie czułem się u siebie, jak to miało miejsce w tym jednym, starym domu na wiele mówiącej wówczas ul. Bolesława Bieruta. Dzieje tego domu to moja książka, bo to moje własne życie... Tyle mogę napisać w rewanżu za informacje od Pani. Póki co książki jeszcze nie ma. Ubiegając ewentualne pytania - jak bym ją ukończył i wydał, chętnie prześlę Państwu.

Gostynin się zmienia. Pięknie. W niczym nie przypomina już tego

szarego miasteczka z lat PRL-u. Ale odchodzą też, niestety, w niebyt, popadają w ruinę – przedwojenne domy gostynińskie, historyczna zabudowa miasta.

Jak wspominałem – mieszkam w Sosnowcu. Z tej odległości trudno mi na bieżąco orientować się w planach wyburzania starej gostynińskiej zabudowy. Szukam w Gostyninie ludzi dobrej woli, pasjonatów historii miasta, którzy podjęliby wysiłek udokumentowania tych popadających w ruinę domów, aby ocalić od zapomnienia obraz miasta, który przemija, rozsypuje się, ginie...

Można by przecież niewielkim kosztem zorganizować akcję społeczną.

Kilku fotografików – pasjonatów mogłoby zrobić (dom po domu) dokumentację fotograficzną tych domów, które jeszcze stoją. Można by te ocalałe domy opisać. Ba – każdy z nich ma przecież swoją własną historię. Historię ludzi, którzy w nich mieszkali. Można by choć w kilku słowach ją oddać, przybliżyć dzisiejszym mieszkańcom miasta. A także opisać domy, których już nie ma. Które bezlitosny podmuch czasu zdmuchnął z mapy Gostynina. Można by sporządzić stronę www - będącą swoistym informatorium o tych domach, o historii miasta zapisanej w tej starej zabudowie miejskiej...

Miałbym ogromną prośbę, aby Redakcja zechciała włączyć się w tę akcję, choćby poprzez zamieszczenie mojego skromnego listu na łamach Pisma.

Może znajdą się czy to w Gostynińskim Centrum Kultury czy przy Wydziale Promocji UM, przy jakichś stowarzyszeniach miejskich, np. Towarzystwo Kulturalno-Naukowe, grono pasjonatów, którzy podjęliby się zrobienia kilkudziesięciu fotografii, które by się np. umieściło na jakiejś stronie www poświęconej historii miasta? Choćby tyle. Ważne, żeby dostrzec problem i coś pomału robić. Ja mieszkam daleko, więc nie znam aktualnych problemów i potrzeb miasta. O czym się pisze? czym żyją ludzie? Stowarzyszenia? Może już ktoś przede mną wpaść na taki pomysł?

Część tych domów

jest modernizowanych, część nie. W tych drugich mieszkają z reguły sędziwi staruszkowie. Gdy to pokolenie umrze, młodzi nie będą chcieli przecież mieszkać w tych domach. Wielu nie stać na ich modernizację. Domy te popadną w ruinę, zamienią się w pustostany, aż wreszcie ktoś zrówna je z ziemią. Dopóki ci staruszkowie żyją, żyje i dom. A potem? Chętnie nawiążę kontakt z jakimś stowarzyszeniem historycznym (regionalnym) w Gostyninie.

Gdyby zechciała Pani mi w tym pomóc, to proszę podać zainteresowaną osobom mojego maila.

Mój adres:

Maciej Dęboróg-Bylczyński
ul. Lwowska 6/11
41-205 Sosnowiec
e-mail : deborog@wp.pl

Pozostający z szacunkiem,
Maciej Dęboróg-Bylczyński
(Sosnowiec)

GASTRONOMIA ILLO TEMPORE, CZYLI W MINIONYCH LATACH

W 1975 r. w grudniowym numerze „Życia Warszawy” Ignacy Gawryluk zamieścił artykuł z cyklu „Z własnych i (cudzych) wspomnień” pt. „Gastronomia Illo Tempore”, w którym opisuje restauracje i bary kilku polskich miastach w okresie międzywojennym – głównie w Warszawie, Poznaniu i Krakowie, ale także wspominał Bar Myśliwski w Gostyninie, prowadzony przez Stasikowskich w nieistniejącym już hotelu przy dawnej ulicy Kutnowskiej, dziś 3 Maja (w tym miejscu stoi blok MTBS nr 7). Oto fragment artykułu dotyczący tego Baru.

„Bar Myśliwski np. w niewielkim, powiatowym Gostyninie (specjalność zrazik po węgiersku) ściągął smakoszy z pobliskich okolic, głównie z Płocka, Kutna i Włocławka, nie mówiąc o stałych bywalcach z cukrowni w Dobrzelinie, Łaniewtach, Strzelcach itd. Był to jeden z tych lokali gastronomicznych, które szukały sposobów zachęty klientów specjalnymi potrawami, różniącymi się od przepisów z książki kucharskiej pani Cwierciakiewiczowej.

W tym właśnie Barze Myśliwskim w Gostyninie stawał pierwsze kroki

pikolak Wicus, który po wojnie zdobył w Sochaczewie sławę, jako właściciel jednego z najlepszych w kraju zakładów gastronomicznych. Do Wicka zjeżdżali smakosze z całej Polski, najczęściej jednak dyrektorzy i kupcy wracający do stolicy z Poznania. Lokal ten był zawsze gotów na przyjęcie gości-smakoszy. Pamiętam jak niegdyś o północy zastukałiśmy do okienek baru Wicka w Sochaczewie nie wierząc, by o tej porze znalazło się coś do jedzenia. A jednak po krótkim czasie postawiono na stole przed nami, obok in-

nych specjalistów, miskę z marynowanymi węgorzykami.

Palce liżać! Czego Wicus się nauczył w Barze Myśliwskim w Gostyninie, to potem pan Wicek stosował w praktyce we własnym lokalu w Sochaczewie”.

Postać restauratora Wacka faktycznie znana jest mieszkańcom Gostynina. Jeden z moich rozmówców również z rozrzewnieniem wspominał wypadki w latach 60–70-tych do Baru w Sochaczewie pn. „Wicek i Wacek”.

Oprac. (bkp)

DO PANI REDAKTOR BARBARY KONARSKIEJ-PABINIAK

Serdecznie gratuluję Pani kolejnej w dorobku książki poświęconej dziejom naszej „małej ojczyzny” Gostynina. W porównaniu do poprzedniej monografii widać, że minęło sporo lat w podejściu do spraw po 1945 r., a które w tamtej książce miały jeszcze prokomunistyczny wydźwięk. Zaskoczyła mnie też wiadomość o odnalezieniu resztek nagrobków z żydowskiego cmentarza z tyłu lat. Jeszcze raz gratuluję i życzę dalszych prac. Może należałoby rozwinąć tragiczną historię Dubielaka „Myśliwego” i innych żołnierzy wyklętych z naszego regionu, o których dowiedziałem się dopiero kilka lat temu ze strony IPNU? Pozdrawiam

Krzysztof KALWASIŃSKI
absolwent LO w Gostyninie
z 1989r.

OGŁOSZENIA



OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Gostyninie przy ulicy Kard. S. Wyszyńskiego stanowiącej własność Gminy Miasta Gostynina.

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Pow. w m kw.	Nr KW	Przeznaczenie w p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.
1.	2810/4 Gostynin ul. Kard. S. Wyszyńskiego	0,0135	17933 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego teren zlokalizowany na obszarach zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej o funkcji centrum.	98 000,00

Do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

Przedmiotowa nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań.

Budowę na nabytej nieruchomości należy zakończyć w ciągu 48 miesięcy od dnia zakupu. W przypadku nie dotrzymania terminu zabudowy nieruchomości, kupujący zwraca nieruchomość sprzedającemu za cenę aktualną na dzień zwrotu, przy czym przez zabudowę rozumie się oddanie budynku do użytkowania.

Informujemy, że na działce ozn. nr ewid. 2810/4 znajduje się elektroenergetyczna linia kablowa niskiego napięcia.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lipca 2011 roku o godz. 1200 w sali 213 Urzędu Miasta Gostynina, ul. Rynek 26.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działki należy wpłacić w gotówce w terminie do dnia 27 czerwca br. (włącznie) na konto nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA II ROK w Warszawie lub w kasie Urzędu Miasta Gostynina do godziny 13-tej.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylecia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który wygra przetarg.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta w Gostyninie, ul. Parkowa 22, pokój. nr 2, tel. 24 236- 07- 47.

Gostynin, dnia 23.05.2011 r

Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski



WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) w związku z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651) Burmistrz Miasta Gostynina podaje do publicznej wiadomości, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia z gminnego zasobu nieruchomości:

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Powierzchnia	Nr KW	Przeznaczenie	Okres dzierżawy	Wysokość czynszu i terminy płatności
1.	dz. 2516, 2517/6 ul. Zamkowa budynek dworca autobusowego z wyłączeniem baru z salą konsumpcyjną oraz szaletu miejskiego i części parkingu przeznaczonego dla samochodów osobowych	5982 m.kw.	12213, 5742	Prowadzenie działalności statutowej, w szczególności na potrzeby dworca autobusowego i obsługę ruchu pasażerskiego	1 rok	Miesięczny czynsz dzierżawny w wysokości 5000,00 złotych + obowiązujący podatek VAT, płatny do 15 dnia każdego miesiąca za dany miesiąc

Gostynin, dnia 26.05.2011 r

Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski



POSPRZĄTAJ PO PSIE - TO NIE JEST KUPA ROBOTY!



Propaguj sprzątanie na swoim osiedlu, ulicy,
a wkrótce przykład z Ciebie wezmą inni !

!!!To nic nie kosztuje a jest Twoim obowiązkiem!!!

Właścicielowi czworonoga, który nie sprząta jego odchodów grozi mandat karny **do 500 zł !!!**
Odchody możesz wyrzucić do koszy ulicznych lub pojemników na niesegregowane odpady komunalne.

Dodatkowo:

Tu odbierzesz bezpłatny zestaw do sprzątania po swoim pupilu:

Straż Miejska w Gostyninie, ul. Rynek 1

Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa

Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22

Zestawy do sprzątania możesz też zakupić w gabinetach weterynaryjnych.

TRZECI ORLIK W GOSTYNINIE

W dniu 22 czerwca odbyła się w Gostyninie uroczystość oddania do użytku pięknego kompleksu boisk „Orlik 2012” na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Sportowej. Kompleks składa się z boiska do piłki nożnej ze sztuczną trawą o wymiarach 30x62 i boiska do piłki ręcznej o wymiarach 30x50 również ze sztuczną nawierzchnią, na którym są dwa boiska do koszykówki, jedno do piłki siatkowej i jedno do tenisa ziemnego. Dla publiczności umieszczono 60 siedzisk w żółtym kolorze, a dla

niepełnosprawnych ustawiona jest duża kabina WC. Boiska są ogrodzone, a obiekt oświetlony. Wykonawcą obiektu były firmy ZTZ Budrox i Polcourt SA.

Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia boiska przez dziekana dekanatu gostynińskiego ks. **Ryszarda Kruszewskiego**. Następnie głos zabrał Burmistrz Miasta Gostynina **Włodzimierz Śniecikowski**, który powiedział: - Mam nadzieję, że kompleks boisk Orlik 2012 przy ulicy Sportowej długo będzie służył społeczności miasta, a także roz-

wojowi fizycznemu dzieci i młodzieży. Będzie miejscem kształtowania się mocnych i prawych charakterów oraz zdrowej rywalizacji sportowej.

Po Burmistrzu wystąpił przybyły do naszego miasta senator RP **Eryk Smulewicz**. Odczytał adres od Ministra Sportu i Turystyki **Adama Gierza**, a także złożył gratulacje i życzenia wielu sukcesów sportowych. Głos zabrał także Prezes Płockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej **Dariusz Kluge**, który – tak jak pozostali mówcy – wyraził nadzieję, iż

boisko to będzie miejscem promowania młodych talentów sportowych.

Po przecięciu wstęgi przez zaproszonych gości, na boisku odbył się mecz piłki nożnej, który rozegrały uczennice z Płockiego Uniwersytetu Ludowego w Gostyninie.

Przypomnijmy, że w Gostyninie znajdują się już dwa boiska Orlik, które zostały otwarte 11 grudnia 2009 r. przy Szkole Podstawowej nr 1 i Szkole Podstawowej nr 3.

M. Z. i B.K.P.



Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski dokonuje otwarcia Orlika w towarzystwie Senatora RP Eryka Smulewicza, i księży Sławomira Wiśniewskiego i Ryszarda Kruszewskiego



Senator Eryk Smulewicz przy przecięciu wstęgi



Nowy Orlik czeka na sportowców



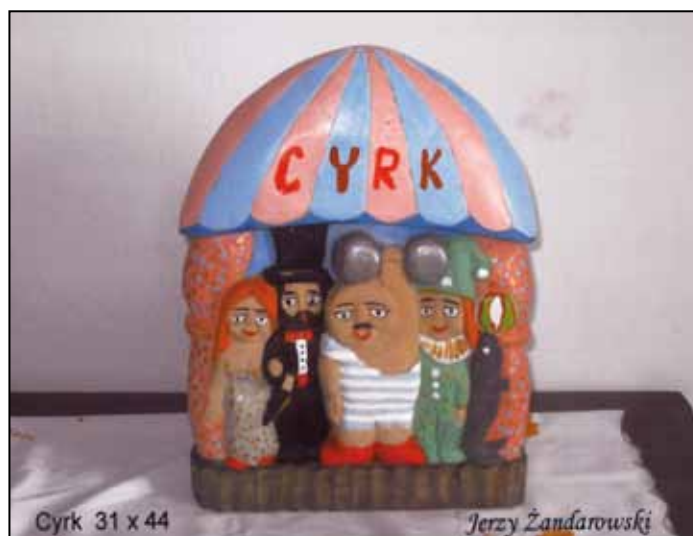
Żeńskie drużyny z PUL w Gostyninie przed meczem



... i podczas rozgrywki



Wesele 41 x 84
Jerzy Żandarowski



Cyrk 31 x 44

Jerzy Żandarowski



Pod jabłonią 63 x 44
Jerzy Żandarowski

Prace **JERZEGO ŻANDAROWSKIEGO** prezentowane na IV Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Naiwnej w Polsce w Katowicach. Festiwal trwa od 17 VI do 19 VIII br. Biorą w nim udział rzeźbiarze i malarze z około 30 krajów, wśród nich gostynianin. Gratulujemy! **bkp**

NASZ GOSTYNIN

Biuletyn Miejski.

Wydawca: Gmina Miasta Gostynina. Wydział Promocji Miasta. 09-500 Gostynin, ul. Rynek 1 (oficyna)

Redaktor naczelny: **Barbara Konarska-Pabiniak**.

Telefon: 24/ 236 07 35; Fax: 24/ 236 07 12;

e-mail I: glos.gostyninski@wp.pl

e-mail II: naszgostynin@gostynin.pl

Redakcja czynna: poniedziałek - piątek 8.30-15.30

Skład i druk: Drukarnia SZMYDT; Gostynin, ul. Legionów Polskich 27a; tel. 24 235 74 65; e-mail: szmydt@onet.pl